

Czy hrabia Dracula to *homo sapiens*? Wampiry i wampiryzm w perspektywie nie tylko literaturoznawczej

Kamila Gieba

Recenzowana książka

Krystian Saja, *Wampir w świecie antropii. Kognitywizm subsymboliczny w literaturoznawstwie*

Kraków 2017
Wydawnictwo Nomos

ISBN 978-83-7688-320-5
ss. 298.

Okladka: © by Wydawnictwo Nomos



Kamila Gieba — dr; asystent w Instytucie Filologii Polskiej Uniwersytetu Zielonogórskiego; interesuje się literaturą XX i XXI wieku, problemami tożsamości i pamięci w tekstach literackich oraz metodach badań literaturoznawczych, a także kategorią przestrzeni i literaturą regionalną; publikowała m. in. w „Tekstach Drugich” czy „Zagadnieniach Rodzajów Literackich”. Kontakt: k.gieba@ijp.uz.zgora.pl.

Creatio Fantastica 2017, nr 2 (57), ss. 149-155, DOI: 10.5281/zenodo.1204673

© 2017 Recenzja dostępna na licencji Creative Commons: Uznanie autorstwa 4.0 międzynarodowe (CC BY 4.0). Pewne prawa zastrzeżone przez Ośrodek Badawczy Facta Ficta w Krakowie. Wersja elektroniczna tekstu jest referencyjna.

Recenzowano egzemplarz własny.

Spór o to, czy literaturoznawstwo powinno pozostać nauką specyficzną, zamkniętą i autonomiczną, dysponującą sobie tylko właściwymi paradygmatami badawczymi, czy też raczej dziedziną otwartą na interdyscyplinarność, korzystającą z dorobku innych dyscyplin, jest w zasadzie nierozstrzygalny. Włączenie w obręb nauki o literaturze rezultatów badań z zakresu dziedzin ścisłych i przyrodniczych to jeden z postulatów nowego humanizmu „będącego syntezą klasycznego humanizmu i myślenia pozytywistycznego”¹. Należy zaznaczyć, że idea przekraczania granic między dyscyplinami naukowymi nie jest oczywiście nowa: pojawiała się na przykład w myśli Wilhelma von Humboldta czy Friedricha Schleiermachera², przekonanych o istnieniu transdyscyplinarnego ducha nauki łączącego wszystkie dziedziny wiedzy. Podobne stanowisko zajmuje Krystian Saja, który w książce *Wampir w świecie antropii. Kognitywizm subsymboliczny w literaturoznawstwie* proponuje nowatorski sposób interpretacji postaci monstrualnych w literaturze. Autor interesuje się głównie jednym tekstem – *Draculą* Brama Stokera – zaznacza jednak, że opisana przez niego metoda ma charakter uniwersalny i może posłużyć do analizowania również innych nie-ludzkich istot literackich.

Wprawdzie Dracula jest bohaterem licznych prac badawczych i szkiców przeglądowych³, jednak w przypadku omawianej monografii ujęcie wydaje się specyficzne: nie tyle antropologiczne czy kulturowe, ile fizyczne i fizjologiczne. Interesujące jest to, że autor postanowił wykorzystać nauki ścisłe i przyrodnicze właśnie do analizy postaci wampira, a zatem figury wpisywanej raczej w obszar imaginacji, wyobraźni zbiorowej, mitu i baśni. Szczegółowe analizy literackiej konstrukcji tej istoty z zastosowaniem multidyscyplinarnego zaplecza badawczego powodują, że książka może być interesująca nie tylko dla literaturoznawców, ale również dla miłośników fantastyki.

Pierwsza, teoretyczna część monografii – *Zmiana punktów odniesienia* – dotyczy między innymi problematyki odnoszącej się właśnie do sporu o charakter i zakres badań literackich. Saja optuje za otwarciem literaturoznawstwa, otwarciem radykalnym i maksymalnym. Nie dziwi oczywiście, że współczesne badania mają charakter eklektyczny: inspirowane są często rozpoznaniem poczynionymi między innymi na gruncie kulturoznawstwa,

¹ Michał Kokowski, *Uniwersytet nowego humanizmu*, „Zagadnienia Naukoznawstwa” 2015, nr 1 (203), s. 22.

² Por. Karol Sauerland, *Idea uniwersytetu – aktualność tradycji Humboldta?*, „Nauka i Szkolnictwo Wyższe” 2006, nr 2 (28), s. 89-96.

³ Por. Anna Gemra, *Od gotycyzmu do horroru. Wilkołak, wampir i monstrum Frankensteinia w wybranych utworach*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego 2008; tejsze, *Motywy i stereotypy melodramatyczne w wybranych utworach wampirycznych*, w: *Fantastyczność i cudowność. Fantasy w badaniach naukowych*, red. Tomasz Ratajczak, Bogdan Trocha, Zielona Góra: Oficyna Wydawnicza UZ 2009, s. 103-120; Maria Janion, *Wampir. Biografia symboliczna*, Gdańsk: słowo/obraz terytoria 2008; Jakub Rawski, *Filmowe adaptacje „Draculi” Brama Stokera. Od Murnaua do Coppoli*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis: Studia de Cultura” 2013, nr 5, s. 251-262.

językoznawstwa, historii, socjologii, psychologii, słowem: na gruncie nauk humanistycznych i społecznych. Autor monografii idzie jednak znacznie dalej: postuluje, aby teksty literackie badać z zastosowaniem pojęć i koncepcji wypracowanych w naukach ścisłych i przyrodniczych: na przykład fizyki, matematyki, chemii, biochemii czy medycyny. O ile stwierdzenie, że literaturoznawstwo czerpie z szeroko pojętej humanistyki, wydaje się wręcz oczywiste, o tyle połączenie tej dziedziny nauki z teoriami fizycznymi czy matematycznymi może budzić kontrowersje i sprzeciw. Tymczasem badacz pisze: „Należy podjąć trud przywrócenia naukom ścisłym ich należnego miejsca w umyśle humanisty. Mogą one uchronić literaturoznawcę przed błędami interpretacyjnymi” (s. 17). Opowiada się tym samym za zniesieniem podziału na nauki humanistyczne oraz ścisłe i przyrodnicze. Można to stanowisko odczytać w kontekście przywołanej już idei nowego humanizmu, dążącej do przewyciężenia „[...] dwóch biegunów kultury: z jednej strony kultury empiryczno-przyrodniczej, tj. matematyki, nauk przyrodniczych, nauk ścisłych oraz nauk technicznych, a z drugiej – humanistyki”⁴. Monografia jest przykładem nie tyle interdyscyplinarności literaturoznawstwa, ile jej transdyscyplinarności, oznaczającej identyfikację „[...] powinowactw przedmiotowo-problemowych idących w poprzek (poniżej, powyżej) granic dyscyplinowych”⁵.

Saja proponuje zmianę perspektywy poznawczej w trakcie lektury. Przeszkodą dla poprawnej interpretacji tekstu ma być – jego zdaniem – bariera poznawcza, która wynika między innymi z ograniczenia kontekstów interpretacyjnych wyłącznie do świata humanistyki. Saja dużą wagę przywiązuje do teorii kwantowej, na przykład do hipotezy istnienia wszechświatów równoległych⁶. Zgodnie z nią ziemskie uniwersum nie jest jedyne: simultanicznie istnieje bowiem niezliczona ilość wszechświatów, zawierających w sobie wszelkie możliwe zdarzenia i obiekty. Saja widzi związek między wieloświatami a dziełem literackim: „Świat artefaktu literackiego nie jest fikcyjny – pisze – lecz realny, jest jednym z przejawów multiwszechświata, w którym niektóre prawa fizyki mogą być inne, lecz dzięki logice podważalnej są równie prawdziwe” (s. 112).

Innym pomysłem Sai jest wykorzystanie matematycznej koncepcji zbiorów rozmytych. W klasycznej teorii zbiorów funkcjonuje system zero-jedynkowy: dany obiekt może należeć do zbioru (wartość 1) lub do niego nie

⁴ Michał Kokowski, *Uniwersytet...*, dz. cyt., s. 23.

⁵ Ryszard Nycz, *Kulturowa natura, słaby profesjonalizm. Kilka uwag o przedmiocie poznania literackiego i statusie dyskursu literaturoznawczego*, w: *Kulturowa teoria literatury. Główne pojęcia i problemy*, red. Michał Paweł Markowski, Ryszard Nycz, Kraków: Universitas 2006, s. 30.

⁶ O światach możliwych w badaniach literackich por. Anna Lebkowska, *Między teoriami a fikcją literacką*, Kraków: Universitas 2001.

należć (wartość 0). Zbiory rozmyte pozwalają na uniknięcie takiego bezwzględnie binarnego podziału w sytuacji niejasnej czy też nie dość jasnej: dany obiekt może przecież należeć do zbioru w pewnej tylko części, może też należeć jednocześnie do kilku różnych zbiorów. Nie wdając się w szczegóły, zasygnalizuję tylko, że matematyczne zbiory rozmyte Saja stosuje do wyjaśnienia antropologicznej konstrukcji literackich postaci monstrualnych, posługując się przy tym schematami cech materii ożywionej, za pomocą których można określić przynależność postaci do zbioru rozmytego.

Trzeba zaznaczyć, że lektura monografii może okazać się wymagająca, zwłaszcza dla tych czytelników, którzy nie posiadają szczegółowej wiedzy z zakresu nauk przyrodniczych. Saja przedstawia bowiem świat nauk ścisłych bardzo drobiazgowo, stosując właściwą im terminologię, definicje i metody, posługując się niekiedy wzorami i równaniami. Czytelnik oczekujący pracy typowo literaturoznawczej, rozpoczynając lekturę pierwszego rozdziału może czuć konsternację, gdyż ma do czynienia z językiem nauk ścisłych. Jednak w dwóch kolejnych rozdziałach (*„Dracula” Brama Stokera wobec przestrzeni fizycznych* oraz *„Dracula” Brama Stokera wobec przestrzeni mentalnych*) rozważania metodologiczne ustępują miejsca literaturoznawczej interpretacji. Zawarte w nich skrupulatne analizy słynnej powieści stanowią dobrą ilustrację możliwości, jakie daje proponowane przez Sają zaplecze teoretyczne.

Badacza interesują głównie dwa motywy, które bezpośrednio konotują wampiryzm, a ponadto zostały utrwalone w tekstach kultury dotyczących postaci wampirycznych i funkcjonują w nich do dziś: są to krew oraz dzień i noc. W rozdziałach analitycznych autor usiłuje udowodnić, że wampir jest w istocie przedstawicielem *homo sapiens*: oznacza to, że procesy biologiczne i chemiczne, które zachodzą w wampiryzmie, nie przeczą wcale prawom biologii czy chemii, przeciwnie, można je logicznie uzasadnić. Nadrzędnym założeniem dla tego przekonania jest uznanie, że człowiek nie jest w stanie wykreować takiej istoty, która nie posiadałaby cech ludzkich. Nawet postaci monstrualne są wynikiem tej antropocentrycznej perspektywy. Literackim wampirom przypisywane są takie cechy, które okazują się nie tylko prawdopodobne, ale potencjalnie możliwe. W rezultacie okazuje się, że wampir jest bytem biologicznie żywym. Saja zdaje sobie oczywiście sprawę z tego, że „sceptycy będą bronić stanowiska mówiącego, że wampir Dracula nie może istnieć w znanym nam świecie. Będą stanowczo trwać w przekonaniu, że wampir jest tylko wyobrażeniem, którego nie należy analizować w kategoriach naukowych” (s. 135). Pomimo tej świadomości podejmuje jednak próbę udowodnienia potencjalnej realności wampira, a czyni to dość przekonująco.

Czytelnik otrzymuje sporą garść informacji „pozaliterackich”. Picie krwi czy przekonanie o jej odmładzającej sile nie jest niczym szczególnym z biologicznego punktu widzenia. Dowodem na to są między innymi biografie postaci historycznych (Włada Palownika czy Elżbiety Batory), ale także fakty biologiczno-chemiczne, które najprościej można określić formułą „krew to życie”. Z kolei stwierdzenie, że Dracula jest nieumarły, to tylko pozór. Saja, posługując się szczegółowymi informacjami na temat procesu gnilnego, stężenia pośmiertnego, strupienia, bledoty powłok, mumifikacji czy rozkładu zwłok, usiłuje udowodnić, że wampir jest istotą żywą. Także lęk przed światłem autor tłumaczy fizjologicznie: światłowstręt może wywołać choroba zwana porfirią. Skóra porfiryka jest niezwykle wrażliwa na światło słoneczne, po jego wpływie czerwienieje, może nawet dojść do oparzenia.

Podobne konstatacje stanowią odniesienia do przestrzeni fizycznych. Autor jednak podejmuje również problematykę przestrzeni mentalnych, czyli uwarunkowań kulturowych związanych z mitem, religią, zabobonem czy magią. O ile w pierwszym przypadku Saja operuje kodami biologicznymi, o tyle w drugim posługuje się kodami symbolicznymi (kody te nie funkcjonują w pełni autonomicznie, ale są ze sobą wzajemnie powiązane). Badacz zwraca uwagę między innymi na znaczenie krwi w rozmaitych religiach, praktykach, obrzędach i rytuałach kulturowych; przypomina też o przypadkach grzebania ludzi żyjących. Przywołuje niemal powszechny mityczny porządek, binarnie różnicujący symboliczne znaczenie Słońca i Księżycy, dnia i nocy. To oczywiście tylko niektóre z aspektów mentalnych, które autor poddaje analizie.

Te antropologiczne i kulturoznawcze podstawy („przestrzenie mentalne”) zostały odniesione do literackiej postaci Draculi, ale zarazem zestawione z przestrzeniami fizycznymi. Jak pisze autor: „Nie istniałyby mentalne (abstrakcyjne) reprezentacje świata bez udziału fizycznych fundamentów, pochodzących z racjonalnego i mierzalnego Wszechświata. Wszystkie byty mentalne opierają się na schematach ugruntowanych w świecie fizycznym” (s. 270). Nieco uogólniając, można powiedzieć, że z tej konstatacji wynika, iż pierwszeństwo w konstruowaniu literackich postaci (ale nie tylko postaci) ma świat fizyczny (nauki ścisłe i przyrodnicze), a dopiero na jego podstawie nadbudowany zostaje świat kultury (nauki humanistyczne i społeczne). Mówiąc inaczej: w świecie kultury nie ma praktycznie niczego, co nie wynikałoby ze świata natury.

Monografia Sai jest niewątpliwie książką wartościową. Autor proponuje nowatorską metodę badań literackich, wykazuje się erudycją i wiedzą z wielu dziedzin naukowych, nie boi się ryzyka, prezentuje szeroki horyzont myślowy. Jednocześnie momentami jego narracja wydaje się zbyt hermetyczna:

można odnieść wrażenie, że rozdział teoretyczny przedstawia pewne problemy z zakresu nauk ścisłych zbyt szczegółowo, podczas gdy dla humanisty wystarczyłyby zapewne bardziej ogólne – a tym samym bardziej zrozumiałe – stwierdzenia. Rozdział ten jest też objętościowo nieproporcjonalny w stosunku do dwóch kolejnych części, w których Saja analizuje *Draculę* Stokera – jako literaturoznawczyni postulowałabym rozbudowanie tych części. Książka z pewnością zyskałaby także, gdyby badacz wziął pod lupę większy korpus tekstów. Co prawda jako kontekst przywołuje też inne utwory literackie (na przykład *Frankensteina* Mary Shelley), jednak są to raczej krótkie wzmianki. Poszerzenie materiału badawczego dałoby możliwość rzetelniejszej weryfikacji hipotezy, iż wszelkie postacie monstrialne można z powodzeniem analizować z zastosowaniem pojęć nie-humanistycznych.

Te drobne uwagi nie są jednak poważnymi zarzutami. Książka okazuje się wartościowa przede wszystkim dlatego, że Saja proponuje porozumienie między naukami humanistycznymi i ścisłymi. Autor zasypuje przepaść dzielącą te dwie naukowe krainy, pokazując, że ich mieszkańcy mogą nawiązać ze sobą konstruktywny dialog.

Bibliografia

- Gemra, Anna, *Od gotycyzmu do horroru. Wilkołak, wampir i monstrum Frankensteina w wybranych utworach*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego 2008.
- Gemra, Anna, *Motywy i stereotypy melodramatyczne w wybranych utworach wampirycznych*, w: *Fantastyczność i cudowność. Fantasy w badaniach naukowych*, red. Tomasz Ratajczak, Bogdan Trocha, Zielona Góra: Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego 2009.
- Janion, Maria, *Wampir. Biografia symboliczna*, Gdańsk: Słowo/obraz terytoria 2008.
- Kokowski, Michał, *Uniwersytet nowego humanizmu*, „Zagadnienia Naukoznawstwa” 2015, nr 1 (203), ss. 17-43.
- Lebkowska, Anna, *Między teoriami a fikcją literacką*, Kraków: Universitas 2001.
- Nycz, Ryszard, *Kulturowa natura, słaby profesjonalizm. Kilka uwag o przedmiocie poznania literackiego i statusie dyskursu literaturoznawczego*, w: *Kulturowa teoria literatury. Główne pojęcia i problemy*, red. Michał Paweł Markowski, Ryszard Nycz, Kraków: Universitas 2006.

Rawski, Jakub, *Filmowe adaptacje „Draculi” Brama Stokera. Od Murnaua do Coppoli*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis: Studia de Cultura” 2013, nr 5, ss. 251-262.

Saja, Krystian, *Wampir w świecie antropii. Kognitywizm subsymboliczny w literaturoznawstwie*, Kraków: Wydawnictwo Nomos 2017.

Sauerland, Karol, *Idea uniwersytetu – aktualność tradycji Humboldta?*, „Nauka i Szkolnictwo Wyższe” 2006, nr 2 (28), ss. 29-37.